

# GŁOS CHŁOPSKI

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PIĄTEK 8 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr. 96 (1470)

## Głos, który wstrząśnie światem! 550 milionów obrońców pokoju wysłała delegacje na Kongres Paryski by dać ODPRAWĘ PODZEGACZOM WOJENNYM

PARYŻ. (PAP). Dotychczas zgłosiły akces do Światowego Kongresu w Obronie Pokoju organizacje, reprezentujące 550 milionów osób. W 30-tu krajach utworzone zostały komitety, które prowadzą ożywioną działalność przygotowawczą do Kongresu. Zgłoszenia udziału w Kongresie napływają do Komitetu Organizacyjnego bez przerwy.

Nowy Jork. (PAP) — Dziennik „New York Daily Worker” komentując pakt północno-atlantycki stwierdza, iż jest to nowy cios, wymierzony przez podzeganów wojennych w organizację Narodów Zjednoczonych.

### Delegacja polska na ONZ

przybyła do Nowego Jorku

NOWY JORK. (PAP). Przybyli tu posłowie R. P. w Meksyku Drohojowski i dyrektor departamentu ministerstwa pracy i opieki społecznej Altman, którzy wchodzi w skład delegacji polskiej na Zgromadzenie Generalne ONZ.

Na czele delegacji polskiej stoi stały przedstawiciel RP w ONZ, dr Juliusz Suchy.

### Zwycięstwa Greckiej Armii Demokratycznej

PARYŻ. (PAP). — Jak komunikuje Agencja Elefteri Ellada, nowy, wielki atak i zwycięskie walki Greckiej Armii Demokratycznej w rejonie Grammos wywołały panikę i zamęt w kołach faszystowskich.

W sztabie ateńskim wyrażono poważne zaniepokojenie losami wojsk faszystowskich, okrażonych przez oddziały demokratyczne i pozbawionych wszelkiej łączności pomiędzy sobą.

Pierwszym wynikiem klęski faszystów jest wydanie rozkazu natychmiastowego zwolnienia dowódcy korpusu, operującego w rejonie Grammos.

### Wojewódzki komitet organizacji Święta Pracy ustalił program uroczystości 1-majowych

Wczoraj odbyło się z inicjatywy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wespół z Okręgową Komisją Związków Zawodowych, pierwsze zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Pierwszo-

### Faszizm w Portugalii

LONDYN. (PAP). — Według doniesień z Lizbony, ogłoszono tam wyrok w procesie 38-miu demokratów portugalskich, oskarżonych o „działalność wywrotową”.

### Nowy gatunek ryżu wyhodowali uczeni ZSRR

MOSKWA. (G). Pracownicy nauki Wszechniży w Ryżowej Stacji Doświadczeń w Krasnodarze wyhodowali nowy gatunek ryżu, który rośnie przy zwykłym nawodnieniu.

„Działacze waszyngtońscy — pisze dziennik — twierdzą, że jest to układ pokojowy. Jeśli tak jest w istocie, to dlaczego Waszyngton nie zaprasza Związku Radzieckiego do udziału w tym układzie?”

„New York Daily Worker” podkreśla, że nikt na świecie nie wierzy twierdzeniom działaczy waszyngtońskich, gdyż agresywny charakter paktu północno-atlantyckiego nie ulega wątpliwości.

Nowy Jork. (PAP) — W Baltimore (Stan Maryland) odbył się wielki wiec w obronie pokoju, na którym przemawiał m. in. znany pisarz amerykański Howard Fast, filozof angielski William Stapledon oraz socjolog murzyński dr R. G. Armatloe.

Przedstawiciele ZSRR i krajów Europy Wschodniej na skutek decyzji Departamentu Stanu nie zostali dopuszczeni do udziału w wiecu.

Stapledon oświadczył w swym przemówieniu, że dopiero po przyjeździe do USA uprzytomnił sobie, jaką zacieklą kampanię prowadzą amerykańscy podzeganowie wojenni.

Armatloe przestrzegali słuchaczy przed niebezpieczeństwem faszystów w USA. Fast zwrócił uwagę na to, że jest to być może ostatnie zgromadzenie nie postępowe w Baltimore, gdyż uchwalone niedawno ustawy stanowe uniemożliwią w przyszłości wszelką działalność postępową w Stanie Maryland.

Berlin. (PAP) — Odbyło się tu posiedzenie tymczasowego

Zarządu Miejskiego Berlina, poświęcone sprawom pokoju, w którym wzięli udział również przedstawiciele załóg robotniczych, związków zawodowych i intelektualistów.

Według doniesień prasy, w różnych miejscowościach strefy radzieckiej Niemiec odbywają się również wiece i zebrania, poświęcone sprawie walki o pokój, których uczestnicy podkreślają konieczność utworzenia jednolitego frontu sił pokojowych i uniemożliwienia działalności podzeganów wojennych.

Nowy Jork. (PAP) — Orga-

nizacja religijna kwaków w Filadelfii ogłosiła rezolucję, w której występuje przeciwko paktowi atlantyckiemu i wzywa rząd USA do zakończenia „zimnej wojny” z ZSRR.

Organizacja kwaków stwierdza, że pakt atlantycki przyczynia się do dalszego podziału świata na dwa obozy, powoduje wzrost napięcia międzynarodowego i jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Autorzy rezolucji nawołują do współpracy pokojowej z innymi narodami oraz do redukcji zbrojeń.

Milionami metrów tkanin — wzmożoną produkcją

## świat pracy uczci dzień 1-Maja

Zalogi fabryk podejmują ochno zobowiązania na cześć Pierwszomajowego. Czynu

### PZPB Nr 2

Kierownik tkalni PZPB Nr 2 tow. Józef Chudzik zobowiązał się podwyższyć swój plan oszczędnościowy, podnieść ilość roboczo-godzin oraz zmniejszyć ilość odpadków. Salowy tzw. Górnej Tkalni postanowił w bieżącym miesiącu na swej sali osiągnąć 78 procent prymy, zlikwidować braki do 0,5 proc., a plan produkcyjny wykonać w 130 proc. Zespoły tkackie towarzyszek: Heleny Płachty i Wieluńskiej Zofii oświadczyły gotowość tak uważnego produkowania towarów, aby prima osiągnęła u nich 80 proc., a braki wynosiły tylko 0,3 proc.

Nie chcą pozostać w tyle i młodzi tkackie „bawelnianej dwójki”. Oto tow. Bronisław Ciula, ZMP-owiec zobowiązuje się osiągnąć 72 proc. prymy i plan swój wykonać w 120 procentach.

— A ja dam Państwu dla uczczenia 1-go Maja jeszcze więcej towaru pierwszego gatunku i przyrzekam osiągnąć w tym miesiącu 80 proc. prymy i tak, jak w marcu — nie produkować zupełnie braków — oświadcza dumnie członkini ZMP, tkaczka Wiesława Brzezińska, która pracuje na 6 krosnach.

Młodzież „dwójki”, zorganizowana w ZMP zobowiązała się do dnia 1-go Maja wykonać 43.000 m tkanin ponad

plan, oraz wraz z uczniami Gimnazjum Przemysłowego uporać z boiskiem KS Bawelna.

### PZPB Nr 4

Każdy dzień przynosi nowe zobowiązania 1-szo Majowe. Piękny przykład PZPB Nr 1 mobilizuje załogi innych fabryk do szlachetnego współzawodnictwa w jakościowym i ilościowym wykonaniu planu.

Zastępca kierownika przedsiębiorstwa, majster salowy, tow. Franciszek Misiak oświadcza:

— Zobowiązuję się w imieniu naszej przedsiębiorstwa wykonać plan kwietniowy do dnia 28 bm. przy równoczesnym podniesieniu odsetka prymy z 94,7 na 95,7 procent.

— Jako przykład — dodaje tow. Maria Grab, członkini zwycięskiego zespołu współza wodnictwa pracy w przedsiębiorstwie — dotożę wszelkich starań, aby zobowiązanie naszego przedsiębiorstwa stało się faktem.

— Wspólnym, wysiłkiem podnieśmy naszą produkcję — deklarują najlepsze tkaczki: tow. tow. Maria Józefczuk — tkaczka, pracująca na 32 krosnach, Stefania Sobierajczyk — przodownica pracy na „szesnastkach”, Stefania Szajder — przodownica pracy we współzawodnictwie indywidualnym.

### PZPB Nr 8

Załoga bawelnianej 8-ki także pragnie uczcić Święto Pracy wzmożeniem swych do

## Falszywa gra Kuomintangu

Pakt Paacyfik — ostatnią nadzieją faszystowskiej klikki Czang-Kai-Szeka

LONDYN. (PAP). — Agencja prasowa Chin Ludowych donosi, że w chwili, gdy rząd Kuomintangu wysłał delegację pokojową do Pekinu — władze Kuomintangu czynią usilne przygotowania do kontynuowania wojny oraz tłumia ruch pokojowy w Chinach Południowych. W Nankinie odbyła się potężna manifestacja studentów, domagających się szybkiego zawarcia pokoju. Policja zaatakowała demonstrantów. W cza-

nie starcie około 100 studentów odniosło rany, kilkunastu zostało zabitych.

Równocześnie przedstawiciele Kuomintangu w Waszyngtonie wywierają presję na Departament Stanu, domagając się przyspieszenia rokowań w sprawie utworzenia paktu państw Paacyfik. W tym celu przestępca wojenny Soong udaje się w najbliższych dniach do Stanów Zjednoczonych.

Przed podróżą odbył on konferencję z Czang-Kai-Szkiem.



Wall-Street pożyczka generalowi Franco — grabarzo w ładu Hiszpanii

## Szwecja i Związek Radziecki zawarły nową umowę handlową

MOSKWA. (PAP). — 2 kwietnia rb. został podpisany w Moskwie protokół o obrotach towarowych między ZSRR i Szwecją na rok 1949.

Ze strony radzieckiej protokół podpisał wiceminister handlu zagranicznego ZSRR Kurykin, ze strony szwedzkiej ambasador nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwecji Sulman.

Zgodnie z protokołem, Szwecja dostarczy Związkowi Radzieckiemu w 1949 r. łożysk kulkowych i rolkowych, stali wysokogatunkowej i wyrobów z niej oraz innych artykułów. Związek Radziecki dostarczy Szwecji nawozów sztucznych, azbestu, smarów i innych towarów.

## Prowokatorskie chwytły rządu de Gasperi

spotkają się z godną odprawą włoskich mas pracujących

RZYM. (PAP). — Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej ogłosił komunikat, w którym zwraca uwagę wszystkich członków partii i wszystkich prawdziwych demokratów na nową kampanię prasową rządową i przedstawicieli rządu, insynuujących, jakoby komuniści przygotowywali akcje powstania.

Analogiczna kampania,

wzmagana przez publikowanie fałszywych dokumentów, prowadzona była również w czerwcu i lipcu roku ubiegłego i zakończyła się zamachem na przywódcę partii Togliattiego.

Fakty te powinny zmusić członków partii, kierowników organizacji partyjnych i wszystkich szczerych demokratów do zwiększenia czujności w celu przeszkodzenia wszystkim możliwym prowokacjom.

Stanowisko partii w istniejącej sytuacji zostało podane do wiadomości obu izb parlamentu i całego kraju.

Stanowisko to sprowadza się do tego, ażeby umożliwić narodowi włoskiemu przekroczenie się, iż polityka zagraniczna obecnego rządu, która związała Włochy z paktem agresywnym, grozi ściągnięciem na kraj strasznej klęski.

Sekretariat podkreśla z zadowoleniem, że masy, idące za partią komunistyczną, oraz

wszystkie warstwy ludności i grupy, reprezentujące różne klasy społeczne, entuzjastycznie popierają kampanię w obronie pokoju, demaskując podzeganów wojennych.

W zakończeniu sekretariat zaznacza, że konstytucja włoska gwarantuje obywatelom i partiom politycznym możliwość swobodnego wyrażania swych poglądów nawet w tym wypadku, jeśli poglądy te są sprzeczne z opinią rządu i większości parlamentarnej.

„Każda próba pogwałcenia tych norm, jest próbą przywrócenia faszystwu” — stwierdza sekretariat partii komunistycznej.

## Wojska holenderskie mordują bezbronną ludność Indonezji

HAGA. (PAP). — error wojsk holenderskich w Indonezji wymaga się z każdym dniem. Nawet dzienniki rządowe Holandii, m. in. „Het Parol” porównuje przestępstwa dowództwa holenderskiego z barbarzyństwem hit-

lerowskim w czasie drugiej wojny światowej.

„Het Parol” publikuje szereg wiadomości, stwierdzających, że Holendrzy rozstrzelują masowo ludność wiejską.

# Związek Samopomocy Chłopskiej umacnia siły demokracji ludowej

## I buduje podstawy socjalizmu w Polsce

### Walka z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą na wsi

Związek Samopomocy Chłopskiej, wyrosły z walki o państwo demokratyczne, o likwidację obszarstwa i urzeczywistnienie ludowej reformy rolnej, jest organizacją chłopów biednych i średniorolnych. W oparciu o klasę robotniczą, zmierzającą do poprawy warunków bytu, do zwycięstwa sprawiedliwej socjalnej i utrwalenia pokoju na świecie.

ZSCH odegrał wielką rolę w walce z wrogami młodej Rzeczypospolitej Ludowej, grupującymi się wokół M'kolajczyka, uświadamianiu mas chłopskich i grupowaniu ich w zbrojne oddziały ORMO dla wypięcia band reakcyjnych, w przeprowadzeniu reformy rolnej i chłopskiego osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych — wbrew agitacji i terrorowi kapitału amerykańskiego.

ZSCH pierwszy stworzył sieć gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i przeprowadził zwycięską walkę o jednolitą, demokratyczną spółdzielczość rolniczą, pierwszy budował chłopskie gimnazja i licea rolne, stworzył koła gospodyń Związku Samopomocy Chłopskiej, zorganizował przodujące samopomocowe, zbudował szeroką sieć instytucji kulturalno-oświatowych na wsi.

ZSCH stał się siłą, zdolną przeciwstawić się na wsi reakcyjnemu ośrodkowi wyzysku ciemnoty — przeciwstawić się używaniu przez reakcję Kościółka dla polityki wrogiej Polsce Ludowej.

W oparciu o współpracę stronnictw demokracji ludowej ZSCH toczy walkę ze wszelkim wstępcstwem, stojącym w poprzek dążeniom ludu polskiego, umacniającego swą władzę.

W miarę rozwoju życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego wsi przed Związkiem stoją coraz to nowe zadania.

Rozwój demokracji ludowej i rozwój aktywności mas chłopskich wymaga coraz pełniejszego organizowania życia społecznego wsi na szczeblu gromadzkim. Na obecnym etapie zadanie to spełnić może tylko Związek Samopomocy Chłopskiej, którego podstawą jest komórka organizacyjna — jest to komórka gromadzka.

ZSCH winien przyczynić się do rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego życia wsi w pierwszym rzędzie przez:

1 Rozszerzenie kontroli nad działalnością spółdzielni wiejskich wszelkiego typu, przez tworzenie — w porozumieniu z Centralnym Związkiem Spółdzielczym — i kierowanie akcją komitetów członkowskich, broniących interesów chłopów biednych i średnich na terenie znajdujących się w gromadzie przed siebiorstwem Gm. Sp. „Samopomoc Chłopska”, reprezentowanymi na terenie gminnej spółdzielni chłopów biednych i średnio zamożnych przez tworzenie i działalność Rady Kontroli nad gminną spółdziel-

nią SCh. Tworzenie Rady Kontroli spółdzielczości wiejskiej na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym.

2 Osiadanie wszechstronnej opieki i udzielanie czynnej pomocy spółdzielniom produkcyjnym, zakładanym przez mało i średniorolnych chłopów.

3 Organizowanie wspólnych władz gminnych pomocy sąsiedzkiej w sprężaniu i maszynach dla chłopów, broniących ich przed wyzyskiem bogaczy.

4 Czuwanie nad sprawiedliwym wymiarem i poborem podatków, walka z nadużyciami podatkowymi ze strony bogaczy, delegowanie chłopów mało- i średniorolnych do komitetów współdziałania z władzami podatkowymi.

5 Czuwanie nad racjonalnym i sprawiedliwym społecznym rozdziałem kredytów, oraz wszelkiej pomocy państwowej dla rolnictwa — zgodnie z interesami chłopów mało- i średniorolnych.

6 Organizowanie na terenie gromady, chłopów, którzy zawierają kontrakty na produkcję żywności, roślin przemysłowych i in. z gminną spółdzielnią i przemysłem, dbałość o zabezpieczenie im pomocy instruktorskiej, weterynaryjnej, przydziałów paszy, nawozów i nasion, organizowanie wśród nich współzawodnictwa, organizowanie kontroli społecznej na miejscach spedu i na punktach skupu.

7 Organizowanie czynnego udziału gromady w nowej formie sojuszu robotniczo-chłopskiego, jaką jest akcja łączności fabryk ze wsią, ustalanie w porozumieniu z radami zakładowymi fabryk rodzajów niezbędnej pomocy, prac do wykonania, oraz form zbliżenia kulturalnego robotników i chłopów.

8 Dalszy rozwój i wzmocnienie form działalności kół gospodyń w Związku Samopomocy Chłopskiej, przez dostarczenie za ich pośrednictwem pracy zarobkowej żonom i córkom chłopów — zwłaszcza małorolnych, organizując udział kobiet w akcji „H”, przeprowadzając specjalne kursy żywienia bydła, trzody chlewnej i drobiu, organizując współzawodnictwo między kołami gospodyń o najlepsze wyniki tuczu, produkcji lnu, wełny i inne. Rozpowszechnianie racjonalnych form przemysłu ludowego i domowego przy pomocy spółdzielni gminnej i czuwanie, by praca ta nie przekształcała się w wyzysk wiejskiej chałupnicy przez ukrytych kapitalistów, organizowanie dziecięcych i pomoc kobietom wiejskim w ulepszaniu gospo-

darstwa domowego, wysuwanie kobiet na odpowiedzialne stanowiska w spółdzielczości i organizacjach wszelkiego rodzaju.

9 Walka z ciemnotą i wstępcstwem na polu kulturalnym przez:

a) zmobilizowanie wszystkich sił do walki z analfabetyzmem;

b) szkolenie synów i córek rodzin bezrolnych, małorolnych i średniorolnych na inżynierów rolnych, felczerów weterynaryjnych, instruktorów żywnościowych, rachmistrzów dla spółdzielczości, mechaników i fraktorzystów dla ośrodków maszynowych

c) jak największe wykorzystanie bibliotek gminnych drogą zorganizowanego krążenia książek między gromadami i między rodzinami w każdej gromadzie;

d) akcję odczytową, docierającą do jak największej ilości gromad, a poświęconą tematami rolniczym, popularno-oświatowym i polityczno-społecznym.

e) współpracę z państwem w radiofonizacji i upowszechnieniu obsługi kinematograficznej gromad;

f) rozwój kultury fizycznej na wsi.

ZSCH, będąc wszechstronną pomocą Związkowi Młodzieży Polskiej, oraz będąc organizatorem współpracy z tym Związkiem dla realizowania wyżej wymienionych zadań.

III Krajowy Kongres ZSCH podkreśla, że w obecnym okresie najważniejszym odcinkiem pracy Związku musi się stać gromada wiejska.

Hasłem naszego Związku niech będzie:

„Przez walkę z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą w gromadzie umacniamy siłę demokracji ludowej i budujemy podstawy socjalizmu w Polsce”.

## Deklaracja uchwalona przez III Kongres ZSCH.

na kursach organizowanych wspólnie z państwem i Centralną Rolniczą Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”, kierowana przez mało- i średniozamożną młodzież wiejską do szkół przemysłowych, oraz pomoc w umieszczaniu zdolniejszych spośród niej na wyższych uczelniach;

## Uchwały Komisji Centralnej Zw. Zawodowych

Posel tow. Al. Burski — p.o. przewodniczącego KCZZ

Pod przewodnictwem Edwarda Ochaba odbyło się posiedzenie prezydium KCZZ.

Informacje o przygotowaniach do Kongresu Związków Zawodowych złożył sekretarz KCZZ Władysław Jędrzejewski. Prezydium uchwaliło wytyczne w sprawie kampanii przedkongresowej, akcji wyborczej i akcji propagandowo-prasowej.

Następnie prezydium wysłuchało sprawozdania przewodniczącego Zw. Zaw. Górników — Nieszporaka i Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych Baryli z przebiegu realizacji uchwał Krajowej Rady Oszzczędnościowej w tych związkach oraz z akcji wezwawo i kolonii letnich dla dzieci. Prezydium pozytywnie oceniło działalność obu związków w omawianym zakresie pracy. Szczególnie poważnie osiągnięcia uzyskali górnicy.

Prezydium wskazało na słabą sprawozdawczość i brak analizy sprawozdawczości. Prezydium podkreśliło również potrzebę dalszego uaktywniania inteligencji technicznej w obu związkach. Omówiono również rolę komitetów współzawodnictwa pracy w realizowaniu systemu oszczędnościowego Komitetu oszczędnościowego, który powinien wchodzić w skład komitetów współzawodnictwa pracy. Współzawodnictwo i system oszczędzania powinny być treścią częstych narad wytwórczych.

Prezydium KCZZ omówiło następnie sprawę pogłębienia współpracy w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej

między klasą robotniczą a wsią. Podjęto uchwałę wyasygnowania 100 milionów zł na tę akcję.

W związku z powołaniem przewodniczącego KCZZ Edwarda Ochaba do czynnej służby wojskowej na stanowisko pierwszego wiceministra Obrony Narodowej — złożył

## Pakt podżegaczy

W przeddzień otwarcia drugiej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Waszyngtonie, kolebce paktu atlantyckiego 12 ministrów złożyło podpisy na dokumencie — wyzwaniu rzuconym milionom ludzi na całym świecie, którzy pragną utrwalenia pokoju. Po kłoci do stołu, na którym rozłożony był tekst paktu atlantyckiego, podchodzili ci panowie złożyli swoje autografy.

W ten sposób wbrew obowiązkowi wszystkich członków ONZ postanowieniem Karty Narodów Zjednoczonych, wbrew woli setek milionów ludzi na świecie, garstka imperialistów doprowadziła do podpisania przez swych usłużnych ministrów po obu stronach Atlantyku i nad Morzem Śródziemnym paktu agresji, paktu podżegaczy wojennych.

Przygotowana z hollywoodzkim przepychem „uroczystość” podpisania tego haniebnego dokumentu miała na celu przesłanie faktu izolacji grup imperialistycznych i ich klienteli wewnątrz narodów, wciągniętych do polityki atlantyckiej, a zarazem ukryć te wszystkie sprzeczności, jakie istnieją między państwami kapitalistycznymi.

Anty-szumna reklama tego paktu, ani jego „uroczystość” podpisane nie są w stanie przesłonić faktu, że ten układ małych i wiel-

kich grabieżców nie rozwiązuje żadnych sprzeczności w świecie kapitalistycznym, że podkreśla jeszcze mocniej drapieżną politykę największego z tych grabieżców, imperalizmu Stanów Zjednoczonych, który doprowadza do coraz ostrzejszych przeciwieństw w stosunkach między państwami kapitalistycznymi i w stosunkach społecznych wewnątrz tych państw.

Jest rzeczą nad wyraz charakterystyczną i wymowną, że w dniu podpisania paktu gmachy ambasady i poselstw państw „atlantyckich” w Rzymie musiały być strzeżone przez wzmocnione oddziały żandarmerii Scelby.

Ta „ostrożność” włoskiego ministra spraw wewnętrznych świadczy, że nie może być wątpliwości co do stosunku mas ludowych krajów zmarszczonych do tego dokumentu podżegaczy wojennych, jakim jest pakt atlantycki.

Jeśli przedstawiciele państw atlantyckich zgodzą się na poinformowanie swych ministrów o prawdziwych nastrojach ludności krajów europejskich, to nie powinni zapomnieć nadmienić o środkach ostrożności tego pachołka reakcji.

Dla milionów ludzi na świecie fakt podpisania paktu atlantyckiego jest nowym sygnałem do dalszej czujności wobec krowań podżegaczy wojennych.

Poteńnięjący z dnia na dzień światowy ruch obrońców pokoju, obejmujący już 500 milionów ludzi na całym świecie, będzie odpowiadał na politykę grup imperialistycznych mającą cel współpracy międzynarodowej. Prości ludzie, miłujący pokój, zrywają z fatalistyczną postawą wobec wypadków politycznych, pojmując, jak wielką posiadają siłę i wiedzę, że sła ta potrafi pokrzyżować plany podżegaczy wojennych.

## Komunikat o obradach plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). W dniach 26 i 27 marca br. obradowało plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Na porządku dziennym była sprawa „błędów politycznych i antypartyjnego stanowiska tow. Trajczko Kostowa”. Ogłoszony w dzienniku „Rabotnicesko Dielo” komunikat KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej podaje uchwałę jednomyślnie podczas tego plenum rezolucję, w której m. in. czytamy:

KC Komunistycznej Partii Bułgarii na posiedzeniu w dniach 26 i 27 marca 1949 r., po wysłuchaniu referatu tow. Kolarowa, który w imieniu Biura Politycznego omówił błędy polityczne oraz antypartyjne stanowisko tow. Trajczko Kostowa stwierdza co następuje:

1) Tow. Trajczko Kostow, prowadził nieszczerą i nieprzyjazną politykę w stosunku do Zw. Radzieckiego, wykazując nacjonalistyczne odchylenia.

2) W toku decydowania najwłaściwszych spraw państwowych tow. Trajczko Kostow systematycznie podważał zasady

zespółowego kierownictwa na terenie partii i w łonie rządu, ograniczał inicjatywę poszczególnych ministrów i przekazywał we wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rządu.

3) Tow. Trajczko Kostow usiłował rozpalić frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuszczał się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP(b).

4) W swych usiłowaniach antypartyjnych tow. Trajczko Kostow okazał się nie szczerzy, co uwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami. Biuro powyższe pod uwagę Komitet Centralny KPB postanowił:

1) Zatwierdzić sprawozdanie Biura Politycznego, złożone przez tow. Kolarowa, omawiające błędy polityczne, antypartyjne stanowisko tow. Trajczko Kostowa,

2) Zatwierdzić decyzję Biura Politycznego, wyciągając następujące wnioski organizacyjne w stosunku do tow. Trajczko Kostowa:

a) usunąć tow. Trajczko Kostowa z Biura Politycznego,

b) zwolnić tow. Trajczko Kostowa ze stanowiska zastępcy prezesa Rady Ministrów oraz przewodniczącego Komitetu do spraw gospodarki i finansów,

3) Zobowiązać Biuro Polityczne do powiadomienia członków partii o decyzjach w sprawie tow. Trajczko Kostowa.

4) Komitet Centralny KPB wyraża głębokie przekonanie, że cała partia zjednoczy się wokół rozwięzłych decyzji, zaostrzy czujność, zmobilizuje swe siły w walce przeciwko nacjonalizmowi, wzmocni akcję uświadamiającą w duchu proletariackiego internacjonalizmu jeszcze konsekwentniej będzie szła śladami swego nauczyciela i wodza tow. Dymitrowa i jeszcze więcej wzniesie sztandar Marksa-Engelsa - Lenina - Stalina.

## W. Ażaiw 107 Daleko od Moskwy

— Wiele u nas jeszcze złego, starego — powiedział i pokiwał głową. — A także nawet szamani jeszcze są. Oczekując was, miałem tu z jednym sprawę... Mógł wam pokazać żywego szamana...

Powrócili do dużego pokoju, gdzie zebrani głośno rozmawiali i śmieli się, podzieliwszy się na grupy. Wala z koleżankami głośno śpiewała po najszybkim motywie z pieśni „Zegnaj kochane miasto”. Maksym posadził inżynierów w jasnym kącie, pod dużą naftową lampą. Twarz jego stała się bardzo poważna, powiedział dwadzieścia zdania po najszybkim i wszystko ucichło.

Z tylnych rzędów na środek wyszedł tegi starszy Nanajczyk w wysokiej futrzanej czapce i granatowym ubrudzonym płaszczu. Na czole i polyskującym policzku Nanajczyka widoczne były dwie szramy. Chodźer patrzył na niego uparczywie i wypytywał z nietajoną wrogością:

— Moja, chce do brygada — odpowiadał Nanajczyk i patrzył z ukosa w stronę inżynierów. Widocznie brał ich za wielkich naczelników przybyłych z miasta i oczekiwali narańca.

— Chce pracować ucziwie, jak wszyscy. Pisz brygada, moja będzie rybę łowić.

— Nie kreć — przerwał mu Chodźer. — Cóż to nagle tak spieszysz do brygady?

— Należało wcześniej myśleć o ucziwej pracy. Tu wszyscy wiedza czym zajmował się dawniej...

Rogow nachylił się do inżynierów i szepem wyjaśniał im o co chodzi.

To właśnie był szaman, o którym wspominał Chodźer. Był okres kiedy szaman jakby przycichł, ale z początkiem wojny czując możliwość łatwego zysku, znowu rozpoczął swoje ciemne sprawy. Wpadł na chytry i zarazem bezczelny pomysł. Z osady poszło do wojska kilku młodych Nanajczyków. Pisali z frontu listy i na podstawie tych listów szaman zaczął czynić swoje przewidywania. Do niego przychodziły przeważnie starsze kobiety pełne obawy o los swoich synów, on zaś oszukiwał je i zdierał z nich skórę. Dotychczas wszystko mu iakoś uchodziło, ale ostatnio nieostrożnie przepowiedział starej Mergenie, że syn jej powróci z frontu, a zamiast niego przybyło zawiadomienie, że jest ciężko ranny. Oburzona tym oszustwem przyszła ze skargą do Rady Wiejskiej.

Niespodzianie wyszła na jaw jeszcze jedna sprawa. Myśliwemu Tomaszowi zmarła młoda żona na skutek wczesnego porodu. Tomasz uważany był za jednego z najlepszych myśliwych w osadzie i dużo sobi oddał na Fundusz Obrony. Ale w głębi duszy był bardzo za-

hobonny. Bardzo kochał swoją żonę i w tajemnicy od ziomków pochował ją według starego rytuału — razem z całym jej majątkiem, ażeby na tamtym świecie mogła żyć, nie potrzebując niczyjej pomocy. A po tygodniu Tomasz stwierdził, że mogiła jest rozkonana i że wszystkie rzeczy zniknęły stamtąd. Poza tym dowiedział się, że stara matka dwa razy zaprowadziła jego ciężarną żonę do szamana i teraz przypuszczał, że szaman winien jest tej śmierci.

Tomasz zawezwany przez Chodźera stał obok Rogowa i wziął od niego spis zaginionych rzeczy i pokazał inżynierom. Wyszczególnione były dwa futra, dziesięć płaszczów, dwadzieścia tuteści rubli, dwie sobolowe skóry i dużo sprzętów domowych.

— Może odgadniesz szamanie, który wszystko wiesz i wszystko widzisz — powiedział z ironią Chodźer — gdzie są rzeczy?

Szaman milczał opuściwszy głowę. Tomasz patrzył na niego z obrzydzeniem.

— No jeśli odczytałeś się gadać trzeba będzie sprrowadzić milicję, — uśmiechnął się Chodźer. — Milicja łobrze potrafi zagnęwać, szybko wszystko odnajdzie...

Szaman drgnął i zamamrotał, mieszając rosyjskie i nanajskie słowa.

— Tomasz jest chytry i wszystko to wymyślił, niechaj lepiej przewodniczący kolchozu prędzej zapisze go do brygady.

# Sojusz chłopów polskich i radzieckich

Przyjazd delegacji radzieckiej na Krajowy Zjazd Zw. Samopomocy Chłopskiej stanowi bardzo poważny wkład w dzieło pogłębienia stosunków między narodami ZSRR i Polski. Obok mocnych więzów solidarności klasowej łączących robotników obu krajów, obok coraz żywszej wymiany intelektualnej, przyjazd gości radzieckich, który nastąpił po wycieczce chłopów polskich w USRR — jest dalszym etapem na drodze zacieśnienia sojuszu i przyjaźni między masami pracującymi obu krajów, jest dalszym dowodem, że idea tej przyjaźni sięga głęboko w masy ludowe i opiera się na niewzruszonym fundamencie wspólnych dążeń. Miara tego faktu były spontaniczne owacje jakimi delegacji na Kongres manifestowali swą gorącą sympatią dla kraju socjalizmu.

zaczynających systemów rolnych na świecie w przodującą gospodarke rolną. I wia dome się staje szeroki masom, że tylko ZSRR potrafił w stosunkowo krótkim czasie zapewnić ludności wiejskiej taki poziom dobrobytu, o jakim nawet marzyć nie mógł chłop rosyjski za czasów caratu. I znana stała powszechna ścisła więź między teorią a praktyką, która powoduje, że osiągnięcia Miczurina i Łysenki są nie tylko kamieniami węgielnymi na drodze poznawania tajemnic przyrody, ale zarazem przyczyniają się wydatnie do przeskrabania oblicza ziemi radzieckiej.

Z podziwem słuchały rzesze chłopskie o gigantycznym stalinowskim planie walki z posuchą, o pszenicy,

która wędruje daleko na północ, o świetlicach, klubach i szkołach wiejskich, o poziomie mechanizacji rolnictwa która prowadzi w coraz większym stopniu do przewyciężenia różnic między miastem a wsią, o szybkiej odbudowie zniszczonej wojennych i o dostatkach, w jakim żyją rolnicy z gospodarstw kolektywnych.

O tym wszystkim mówili na zjeździe Samopomocy Chłopskiej goście radzieccy, o tym wszystkim opowiadali po wsiach uczestnicy wyjazdów chłopów polskich do ZSRR. W ten sposób sojusz klasy robotniczej i inteligencji pracującej obu krajów pomógł wzmocnić sojusz chłopów polskich i radzieckich. W ten sposób wdzięczność dla kraju, które

go rewolucja umożliwiła nam uzyskanie niepodległości i którego armia wyzwoliła nas z koszmaru hitlerowskiej okupacji — pomnożona została przez podziw dla rolnictwa socjalistycznego, które wykazało, że podobnie jak w przemyśle tak i w rolnictwie możliwy jest ciągły rozwój i postęp, że tak samo jak w mieście — tak samo na wsi możliwe jest zniszczenie wyzysku człowieka przez człowieka.

Wyrazem tego było gorące przywitanie delegacji radzieckiej i burzliwe owacje jakie towarzyszyły jej wystąpieniom. Wyrazem tego są słowa o przyjaźni polsko-radzieckiej, jakie tysiące delegatów na Zjazd głosić będą milionowym rzeszom chłopów polskich.

## Goście z Czechosłowacji w Łodzi

Delegacja Czeskich Związków Zawodowych zapoznaje się z organizacją łódzkiego świata pracy

Łódź robotnicza gościła wczoraj w swych murach przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zawodowych Czechosłowacji „URO”. Delegacja podejmowana była przez Wydział Kultury i Oświaty przy Zarządzie Głównym Włókniarzy, który dołożył wszelkich starań, aby w czasie jednodniowego pobytu miłych gości w Łodzi przedstawić im życie naszego świata pracy możliwie wszechstronnie.

W planie dnia było zarówno teoretyczne zaznajomienie delegatów czeskich ze strukturą organizacyjną naszych związków zawodowych, jak i ukazanie im naszych robotników przy pracy, przy odpoczynku w świetlicach, a także pokazanie im opiekuńczych urządzeń socjalnych.

Kierownik delegacji, tow. Marvan — członek Prezydium URO i kierownik działu kulturalnego, tow. Kokes — kierownik działu organizacyjnego URO, tow. Novakova Vlasta — kierownik Wydziału Propagandy URO, tow. Slach — sekretarz działu socjalno-

politycznego i tow. Rohac — zastępca kierownika działu ekonomicznego — z dużym zainteresowaniem wysłuchali wyjaśnień tow. Kubiaka o strukturze i działalności naszych związków zawodowych, zadając wiele rzeczowych pytań.

W godzinach popołudniowych delegacja czeska zwiedziła szereg łódzkich zakładów pracy. Wczorajem goście udali się w drogę do Krakowa, aby w kolejnym etapie swej podróży po Polsce wzbogacić swe doświadczenia przez porównanie polskich i czechosłowackich osiągnięć na polu organizacji świata pracy. (es)

## To i owo

### Nietakt jubileuszowy

Powiadają, że Francuzi, to naród towarzyski, że się tak wyrażę, wyrobiony i w ogóle odznaczający się t. zw. dobrymi manierami. Wiedzą, moi drodzy, gdzie, kiedy i jak się znaleźć, żeby było, jak to się mówi, elegancko i comme il faut. Różne nawet w tym celu savoir-vivre'y i bantony wykombinowali, wstawni, można powiedzieć, kodeks salonowo-towarzystki krzewiąc tudzież szerząc. Z tym wszystkim od czasu, że tak powiem, do czasu zdarza się im przeciw tym przysławionym dobrym manierom francuskim fatalnie wykroczyć.

O! ważny np. ostatni jubel, wielką uroczystość rządową we Francji... obchód pierwszej rocznicy planu Marshalla. Czynniki, można powiedzieć, miarodajne ogromne święto zgotowały, minister Petsche wystąpił publicznie z bardzo piękny przemówieniem, w którym dziękował gorąco Stanom Zjednoczonym za ich „hojność, wspaniałomyślność, dobre serce i cenne dary”, a tu, proszę was, Francuzi, naród towarzyski, że się tak wyrażę, wyrobiony i w ogóle odznaczający z nienagannymi manierami — nie, ani be ani me, żadnego taktu jubileuszowego nie wykazali. Ba, doniosłą rocznicę obeszli nawet w taki sposób, jak gdyby to była uroczystość pogrzebowa. I w dodatku różne takie historyjki, nie liczące z savoir-vivre'm i bantonom, zaczęli głośno wypominać. Że im niby amerykańskie jajka w proszku i guma do żucia „kości w gardle” stoi i że w ogóle mają dość zyletek przysyłanych z USA na prawach artykułu spożywczego. Nie wspomnę już o tym, że poczli czynić różne nieeleganckie aluzje co do Anglii, Rumii i — co za nietakt! — interesów robotnych przez Stany Zjednoczone na t. zw. odszkodowaniach wojennych i t. zw. funduszu marshallowskim.

Kiedy wspominałem o powyższych wykroczeniach ludu francuskiego mojemu przyjacielowi, Koziołowi, ten tylko ruszył ramionami: to jest życie, mój drogi — rzekł — c'est la vie. Najelegantszy naród „z nerw” ujdzie, kiedy z łobuzami ma do czynienia.

E. TAM

# Mistrzowie oszczędności przy pracy

### Tow. Leopold Pastusiak

palacz w PZPB Nr 5  
Tow. Pastusiak pracuje jako palacz w kółkowni PZPB nr 5, wyróżniającej się, jako jedna z najlepszych na terenie naszego miasta.

Racjonalne i oszczędne zużycie opalu jest między innymi zasługą tow. Pastusiaka. Ten młody, 28-letni palacz pomimo stosunkowo krótkiej, gdyż za ledwie 3-letniej pracy w tym zawodzie, wyróżnia się dużą znajomością fachu i wydajnością pracy.

Podczas gdy przy średniej wydajności z 1 kg. węgla tow. Pastusiak otrzymuje 6,9 kg. pary, inni palacze osiągają tylko

6,8 kg. Ta pozornie niewielka różnica daje w przeliczeniu dziennym — przyjmując 8 godzin pracy około 1.100 zł. oszczędności — co w stosunku rocznym oznacza zaoszczędzenie blisko 400.000 zł.

Podczas kilkuminutowej rozmowy tow. Pastusiak odchodzi kilkakrotnie do swego kotła, sprawdza ciśnienie pary, reguluje przepływ powietrza i wysokość warsiwy węgla.

Trzeba stale doglądać pieca i pilnować go, aby nie wypalony węgiel nie wysypywał się, aby warstwa opalu była równa, niezbyt wysoka i niezbyt niska. — mówi tow. Pastusiak. To cała tajemnica racjonalnego zużycia paliwa.

Lecz tej „tajemnicy” nie zachowuje on wyłącznie dla siebie. Przeciwnie, pomaga i uczy innych palaczy, którzy nieraz choć starsi i dłużej pracujący w zawodzie, chętnie słuchają wskazówek mistrza oszczędności kółkowni widzewskiej.

### Tow. Kozicki Józef

mistrz oszczędności w hucie „Kara”

Poważnie zastanawiał się Józef Kozicki — spawacz w ślusarni huty „Kara” w Piotrkowie, w jaki sposób przyczynić się może i co powinien zrobić, aby dołożyć swojej parę złotych do planowanej ogólnokrajowej sumy oszczędnościowej 115-tu miliardów złotych. W wyniku tych rozmyślań zwrócił uwagę na produkcję tak zwanych palubek, służących do wybierania szkła z wanny. Palubka ta, sporządzona z czteromilimetrowej blachy, spełnia swe zadanie w ciągu 2 do 4 tygodni. Początkowo rozmyślał nad tym, czy nie dałoby się przedłużyć czasu używalności tej palubki. Niestety jednak, wszelkie ustalenia w tym kierunku spełzyły na niczym. Nie zrażony tym, nazw mistrz oszczędnościowy zwrócił uwagę na inną rzecz. Dotychczas do sporządzania takiej palubki konieczne było zużycie jednego arkusza blachy.

Tow. Kozicki zauważył, że od padki blachy są dość duże i zaczął się zastanawiać, czyby przez umiejętniejsze skrawanie nie udało się z jednego arkusza blachy zrobić 2-ech palubek. Po długich obliczeniach i rysunkach zamiar ten udało mu się zrealizować. Pewnej zmiany uległ tylko sam kształt palubki, co nie zmieniło jednak jej pojemności i palubka taka należy do oszczędnościowej. Obecnie tow. Kozicki, mistrz oszczędnościowy, zastanawia się, co i gdzie można byłoby jeszcze zaoszczędzić i ulepszyć.

### Współzawodnictwo dwóch tkalni

Mistrzowie i podmistrzowie tkalni PZPB Nr 9 doceniają znaczenie współzawodnictwa i oszczędności rzuciły wezwanie swym kolegom pracy z PZPB Nr 1 podejmując wysunięte na Kongresie Zjednoczenia hasła przedterminowego wykonania planu oraz współzawodnictwa pracy i oszczędności.

Współzawodnictwo trwać będzie aż do chwili wykonania planu trzyletniego, a wyniki określone zostaną na podstawie kryteriów zawartych w regulaminie opracowanym przez Główny Kom. Współzawodn. Pracy przy Zarz. Głównym Zw. Zaw. Przem. Włókienniczego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zadania oszczędnościowe.

Korespondent fabryczny z PZPB Nr 9  
Pietrzak Henryk

# Uczcimy nasze święto trwałym czynem!

Płennie zamierzają uczcić dzień Pierwszego Maja robotnicy i pracownicy umysłowi Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pończosznego Nr 1. Mianowicie, zobowiązali się do dnia 1-go Maja zorganizować osiem nowych zespołów współzawodnictwa pracy, podwyższyć udział pracowników we współzawodnictwie indywidualnym o sto procent w stosunku do pierwszego kwartału, oddać do dyspozycji młodzieży Oddziału I-go kompletnie wyposażoną świetlicę i wykonać

plan produkcyjny pończoch „stecelonych” w 120 procentach.

Natomiast plan ogólny chcą wykonać do dnia 10.XII. i dodatkowo wykonać 356.800 par pończoch. Pragniemy również powiększyć wydajność do 1,3 pary na roboczo-godzinie, powodując tym samym wzrost produkcji o 32.970 kg wartości 3.595.600 zł i podnieść przy tym jakość produkcji wyrobów bawełnianych, o dwa procent, a jeśli chodzi o wyroby jedwabne — o 1,8 procent, przy jednoczesnym zupełnym zlikwidowaniu braków.

Zmniejszając odpady o 13 proc. zaoszczędzimy 2.405 kg surowca wartości 1.082.000 zł. Przez zmniejszenie zużycia igiel osiągniemy oszczędność 624.000 zł. Ponadto mamy

możność poczynienia innych jeszcze oszczędności, jak na przykład przez zmniejszenie postojów, zwiększenie dyscypliny pracy, zmniejszenie zu-

życia energii elektrycznej i inne.

Z. Kelaciński  
Korespondent fabryczny PZPB Nr 1

## Nasza walka o pokój

Gdy przyjdzie dzień Pierwszego Maja, cała załoga Fabryki Maszyn Tkackich wylegnie na ulice, by demonstrować wraz z klasą robotniczą i narodem polskim swą wolę pokoju. Nasza walka o pokój — to walka o wysoką produkcję. I dlatego, pragnąc już teraz uczcić nadchodzące Święto, postanowiliśmy wzmocnić tempo produkcji, by dać państwu więcej, niż ono od nas wymaga. Dla uczczenia Pierwszego Maja podniesiemy więc wydatnie jakość produkcji i

obniżymy braki do jednego procentu. Plan produkcyjny wykonamy najpóźniej na dzień 30.XI, a plan oszczędnościowy, opracowany przez dyrekcję, postanawiamy przekroczyć o 20 proc.

Kasprowicz Lucjan  
korespondent fabryczny Fa-Ma-Tka

## Chłopi w gościnie u robotników

### Uczestnicy kursu instruktorów powiatowych ZSCH — zwiedzili PZPB Nr 4 i Zakłady im. Strzelczyka

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi wycieczka złożona z uczestników Kursu Instruktorów Powiatowych i Gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej. 41 młodych rolników zwiedziło PZPB nr 4, a następnie Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka.

Kursanci żywo interesowali się procesem produkcji, zadając wiele pytań oprowadzającym ich majstrom oraz robotnikom.

Wypowiedzi uczestników wycieczki, którzy w większości po raz pierwszy oglądali zakłady przemysłowe najlepiej odda-

ją wrażenia, jakie wywarła na nich praca robotników oraz organizacja produkcji.

— Mielśmy na ogół słaby kontakt z robotnikami — mówi tow. Meszek Stanisław — jeśli stykaliśmy się z robotnikami, to raczej w dni świąteczne, nigdy zaś przy pracy. I ślad w wielu z nas powstało wyobrażenie „robotnika w kołnierzyku”, takiego, który więcej świątuje niż pracuje.

— Wystarczy kilkunastominutowy spacer po sali aby nabrać szacunku dla pracy robotnika — mówi tow. Poleć. Dziś dopiero widzimy, jak robotnik

wyżyła swe sily dla zwiększenia produkcji i podniesienia dobrobytu całego narodu i jak wielki jest jego wysiłek. To właśnie maluje się na twarzy niemal każdej prądkii i tkaczki.

— Jeśli mamy umacniać sojusz robotniczo-chłopski to właśnie przez wzajemne poznanie się przy pracy — mówi ZMP-owiec Jan Kacprzak.

Te wypowiedzi najlepiej ilustrują słusność inicjatywy, która doprowadziła do zorganizowania wycieczki. Wynika z tego, że należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby wycieczki te objęły swym zasięgiem jak największe rzesze chłopów.

### Plan 3 letni do 15-go lipca!

Załoga Zjednoczonej Fabryki Śrub i Nitów podjęła uchwałę, w której zobowiązuje się Plan Trzyletni wykonać już 15-go lipca, dając produkcję wartości 114.000.000 zł.

Pragnąc uczcić dzień Pierwszego Maja, załoga postanowiła zaoszczędzić do końca roku 5.800.000 zł. W tym 1.000.000 zł, przez racjonalną gospodarke stałą narzędziową, 2.500.000 zł przez upłynięcie 50 ton artykułów gotowych, 2.000.000 zł przez upłynięcie 200 ton surowca i 300.000 zł przez racjonalne gospodarowanie węglem, koksem, surowcem i innymi artykułami pomocniczymi.

M. Paćka  
korespondent fabryczny

### PZPW Nr 2 wzywa PZPW Nr 4 do współzawodnictwa w akcji czystości

Porządek na salach produkcyjnych i na terenie fabrycznym posiada znaczenie nie tylko dla zdrowia pracowników. Jest to również poważny wkład do systemu oszczędnościowego. Dlatego też sprawę uporządkowania fabryki wysunęliśmy na pierwszy plan przy zobowiązaniach oszczędnościowych i natychmiast przystąpiliśmy do jej realizacji.

Już w pierwszym dniu zabraliśmy się do uporządkowania podwórza i trawników. Dzięki temu uzyskaliśmy czystość roz-

zrzonego i wdeptanego w ziemię surowca. Pracownicy nie związani z produkcją, jak straż przemysłowa i straż pożarna, ochotniczo wzięli się do przekopania trawników i plantowania terenu.

Rada Zakładowa przy poparciu dyrekcji i udziale wszystkich pracowników przeprowadzi dalszą akcję wyremontowania już istniejących i założenia nowych urządzeń higienicznych w fabryce.

S. Beldowski  
korespondent fabryczny PZPW Nr 2

# OD NASZYCH Korespondentów

## Sluchacze kursu w Belzacie popierają stanowisko Rządu w sprawie Kościoła

Z całego województwa napływają systematycznie meldunki o podjętych rezolucjach, w których uczestnicy zebrań solidaryzują się i popierają stanowisko Rządu odnośnie Kościoła. Również i młodzież kursu instruktorów rolnych w Belzacie na wspólnym zebraniu w własnej świetlicy w dniu 29 marca, po zapoznaniu się z ostatnim oświadczeniem Rządu w sprawie Kościoła, jednogłośnie wyraziła całkowite poparcie słusznego stanowiska Rządu w stosunku do Kościoła w Polsce i uchwaliła rezolucję w której

## Akademia w Wodziradach

Ostatnio we wsi Wodzierady w powiecie łaskim została zorganizowana Akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Akademia ta wzbudziła duże zainteresowanie, tak że na sali zgromadziło się ponad 200 osób. Na wstępie przewodnicząca Ligi Kobiet Krystyna Romanowska wygłosiła referat o znaczeniu Międzynarodowej Federacji Kobiet.

Akademii uzupełniła część artystyczną w wykonaniu członkiń Ligi Kobiet.

Józef Lukomiak

Wodzierady powiat Łask

między innymi czytamy:

— Występujemy kategorycznie przeciwko niekórym przedstawicielom duchowieństwa, którzy usiłują szerzyć niepokój i nienawiść dla ofiarnego wysiłku w twórczej pracy narodu polskiego, budującego szczęście i dobrobyt ojczyzny.

Domagamy się od władz kościelnych unormowania swych stosunków z Państwem oraz położenia kresu wrogiej działalności tej części kleru, która swą duszpasterską działalność wykorzystuje do agitacji politycznej i rozpala fanatyzmu, przeciwko interesom mas pracujących Polski Ludowej.

Następują podpisy kursantów

## Szczepienia ochronne przeciw różycy w pow. rawsko-mazowieckim

Dla usprawnienia akcji szczepienia cały powiat został podzielony na 5 rejonów, to jest: Rawę Mazowiecką, Białą Rawską, Nowe Miasto, Inowłódz i Czerńwiec. W okresie od 1 marca do 18 marca zaszczepiono 2.600 sztuk świń szczepionką niejadliwą przeciw różycy profesora Stauba. Różycy podlegają wszystkie sztuki świń od 3 miesięcy w zwyczaj.

Akcję szczepienia utru-

# Kto odpowie za zdewastowanie resztówki?

## Ośrodek Oświaty Rolniczej nie może przystąpić do prawidłowej gospodarki

Pisaliśmy już wielokrotnie o sabotażystach odpowiadających przed sądem za celowe niszczenie mienia państwowego. Odpowiadał za swą wrogię postępowanie Opasała, odpowiadali administratorzy PNZ z Koszalina, sądzony był inspektor Oświaty Rolniczej z Opoczna Busiło. Jak się okazuje takich „Busiłów i Opasałów” jest więcej.

Zbliża się pora siewów wiosennych. Wszystkie majątki rolne, ośrodki, resztówki i gospodarstwa chłopskie

przygotowują się do akcji siewnej. Ale Ośrodek Oświaty Rolniczej w Kunicach znajdujący się opodal Opoczna nie wypełni powierzonego mu zadania w tej akcji. Ośrodek ten liczący 24 hektary ziemi w tym 13 ha ornej boryka się z poważnymi trudnościami. I śmiemy twierdzić, że i w tym roku napewno część ziemi będzie leżeć, nie z winy obecnego kierownictwa ośrodka — odlogiem.

4 lata upłynęło od wyzwolenia i ośrodek nie może się

zagospodarować. Zapoznaliśmy się z przyczynami tego stanu rzeczy. Wystarczyło 3 pierwsze lata a więc od 1945 do 1948 r. celowej, wrogiej roboty byłego kierownika Stefana Kotusiewicza zamieszkałego obecnie w Dąbrowce, by ośrodek legł w ruinie i dziś z trudem, wzdłuż przy nakładzie olbrzymich inwestycji będzie się on mógł dźwignąć. Stefan Kotusiewicz we wrześniu 1948 r. opuścił stanowisko kierownika unosząc do swojej Dąbrowki wszystko z majątku co się nadawało do zabrania. Pozostało po nim jedynie 150 drzew zmarzniętych w sadzie, bo przez 3 lata nie ochraniało ich przed mrozami, pozostała zachwaszczona ziemia leżąca ugorzem, zarosnięte stawy rybne, z których Kotusiewicz uczynił dla swego bydła, którego miał w majątku 5 sztuk krów i 10 sztuk świń oraz dla krów ze wsi 3 hektarowe pastwisko. Pozostały po nim zniszczone dachy zabudowań, niewyremontowany piękny budynek podwórski, zniszczone lokomobile i młocarnia nadająca się jedynie na złom (Kotusiewicz młócił bez przerwy na własny zarobek), oraz puste obory, stajnie i szopy. Ani jednego uczciwego narzędzia, ani jednej sztuki inwentarza — nic kompletnie nie pozostało z rabunkowej gospodarki.

Niecały rok minął od momentu kiedy Kotusiewicz przestał być kierownikiem majątku. I dzisiaj dał znać o sobie — kupując ob. Derenia z Antoniówki w gminie Kunicki 50 morgów ziemi. Zapytujemy — czyje pieniądze, czy nie są one zdobyte kosztem zniszczenia majątku państwowego?

Dzisiaj Ośrodek Oświaty Rolniczej ledwie zipie. Nie mogą wiele zdwojone wysiłki nowego kierownika ośrodka ob. Mieczysława Kwiatkowskiego. Dzięki nie mu po raz pierwszy od 3 lat zasiano w majątku pszenicę ozimą i jara, są już dwa konie, jedna krowa, dwie jałówki i cielę, dwie maciorki, i jeden knur. Ale to jeszcze mało. Potrzeba przynajmniej 500 tysięcy złotych na remont budyn-

ków, a drugie tyle na kupno maszyn, na prawidłową gospodarkę sadem i gospodarke stawów. Zaniedbanie i zrobienie ze stawów pastwiska w ciągu 3 lat to strata półtora miliona zł czystego dochodu. Zniszczenie sadu to drugie półtora miliona. A gdzie narzędzia rolnicze? Gdzie zniszczenie budynku o 4 olbrzymich słonecznych salach, gdzie mogłaby się pościć szkoła jeżeli nie rolnicza to powszechna? Tu w ośrodku winna być także stacja maszynowa, winna być stacja kopalniczna bydła i koni. Ale nietylko, że o tym pan Kotusiewicz nie pomyślał, ale również doprowadził swą gospodarkę do tego, że nie prędko będzie można do przeprowadzenia tych inwestycji przystąpić.

I dlatego apelujemy do władz, by zajęły się tą sprawą. Czas najwyższy skończyć z „Opasałami i Busiłami”.

## Dziesięć szkolne ze wsi sądzą drzewka w dniu święta lasu

W ubiegłym roku szkoła nasza otrzymała 1,15 hektara nieużytku. Niewielki ten plac, bo o wymiarach 171 na 67 m. przeznaczony był początkowo pod budowę, ale okazało się, że jest podmokły. Wobec tego przystąpiliśmy do odwodnienia placu, by móc go użytkować. Już w tym samym roku, kiedy szkoła otrzymała plac za sadziliśmy trochę ziemniaków i brukiew, poczem z kole przystąpiliśmy do obsadzenia placu topolami i akacjami. Na płaszczystej górze sadzimy brzozy.

Ogółem wysadziliśmy dotychczas 2 tysiące brzozek, 20 świerków, 35 topoli i 25 akacji, wypełniając zobowiązania, jakie nakłada na nas Święto Lasu. Cieszymy się, że chociaż w ten sposób my dzieci szkolne, może my przysporzyć naszej ojczyźnie chociaż hektar ziemi, zamieniając nieużytek w dający korzyści kawałek ziemi.

Grzejdziakówna Irena  
ucz. VI klasy szkoły  
podstawowej w Lipinie,  
powiat Wieluń

# Co słyhać w „Królestwie św. Biurokracego“

## Pan dyrektor oszczędza

Co roku Rząd przeznaczają pewną ilość kredytów dla mało- i średniorolnych chłopów na zakup nawozów sztucznych. Kredyty rozdzielane były za pośrednictwem Urzędów Gminnych, które otrzymały odpowiednią ilość formularzy. Formularze te otrzymywali gospodarze, którzy udawali się do KKO, gdzie otrzymywali pieniądze.

Ale Św. Biurokracy nie śpi. I w tym roku wobec za początkowanej akcji oszczędzania pan dyrektor Oddziału KKO w Rawie Mazowieckiej doszedł do wniosku, że jest niedopuszczalnym marnotrawstwem wysyłanie skryptów dłużnych do Urzędów Gminnych. Postanowił więc wysłać tylko po jednym egzemplarzu. Urzędy Gminne nie mając innej rady posyłały chłopów do KKO, by tam otrzymywali kredyty. Ale wobec tego, że nie mieli formularzy, nie

mogli otrzymać znowu pieniędzy. To błędne koło powstało wskutek opacznie rozumianej akcji oszczędzania, co spowodowało, że chłopci zniechęceni zaprzestali starań o kredyt, albo

też, jeśli już go dostali, to trwało to tak długo i kosztowało tyle wysiłku, że korzyść była problematyczna.

W taki to sposób pan dyrektor przeznaczył intencje rządu, wywołując rozczaro-

wanie wśród mało- i średniorolnych chłopów. Sądzymy, że odpowiednio czynnik zajmujący się panem dyrektorem i wyjaśnią mu na czym polega nasza ludowa oszczędność.

R. B.

## Czas orać, a Fundusz Ziemi grzebie się w papierkach

Na terenie powiatu koneckiego znajduje się kilka ośrodków oświaty rolniczej. Z powodu nieprzychylności uczniów, oraz innych trudności trzy ośrodki oświaty rolniczej w Strzechowicach, Falkowie i Radoszycach uległy likwidacji. Ośrodki te wraz z zabudowaniami mają przejść na rzecz Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”. Zanim się jednak to stanie ośrodki ma przejąć Fundusz Ziemi, aby je potem przekazać spółdzielniom. Ale i w tym wypadku stare biurokratyczne narowiny nie pozwalają na szybkie załatwienie sprawy

i do tej pory Fundusz Ziemi bawi się w papierkową robotę.

Zwracamy jednak uwagę „Funduszowi”, że wiosna się zbliża i pora już oddać ziemię nowemu właścicielowi,

który by zgromadził potrzebne narzędzia i rozpoczął pracę przy zasiewach. Przekazanie trzeba przyspieszyć tym bardziej, że zabudowania pozostawione bez opieki, niszczeją.

# RADY GOSPODARSKIE Potasowe nawozy sztuczne i ich zastosowanie

Potas obok azotu i fosforu odgrywa w życiu roślin rolę ważną. Wpływa on na wytwarzanie się dużej masy srokbi (mąki) w ziemniakach, cukru w burakach cukrowych i innych okopowych, nadto przyczynia się do wytwarzania masy zielonej roślin pastewnych i traw. U zbóż decyduje o odporności na wymarzenie i na wyleganie. Szczególnie zaznacza się to na pszenicy. — Zdźbła roślin zasilonych potasem są sztywne i mocne i łatwo opierają się wichrom i ulewom. Tę decydującą rolę może potas odgrywać dlatego, że jest niezbędny przy procesach tak zwanej asymilacji. Wiadomo, że roślina jest jedyną w świecie fabryką gdzie tworzy się materia organiczna. Zwierzęta spożywają już gotowe substancje, a same nie potrafią ich tworzyć. Proces tworzenia się materii organicznej zwiemy właśnie asymilacją.

Kiedy więc rolnik chce aby jego rośliny produkowały dużo srokbi, tłuszczu i białka musi je nawozić potasem. Potas jest zawarty

prawie we wszystkich nawozach naturalnych: oborniku, kompostie, gnojówce i nawozach zielonych, ale w ilościach niedostatecznych szczególnie jeśli chodzi o potrzeby roślin okopowych. — Dlatego też specjalnie okopowe muszą być uprzywilejowane w nawożeniu potasem.

Nawozów potasowych posiadamy niewiele. Są nimi sól potasowa i kainit. Obecnie jest dostępna na rynku sól potasowa 40 procentowa (nieraz bywa także 20 procentowa) i kainit zawierający około 8 procent tlenu potasu. Z ilości procentów potasu można się zorientować o przydatności tych nawozów. Sól 40 procentowa jest nawozem wysoce skoncentrowanym. Potas jest w niej w formie łatwo w wodzie rozpuszczalnej, a przez to łatwo dostępnej dla rośliny.

Kainit jako sól niskoprotentowa musi być stosowany w czterokrotnie większych ilościach. Nadto jest to nawóz wolno działający. — Dlatego też wysiewa się go zwykle bardzo wcześnie, albo nawet jesienią poprzed-

niego roku po to aby rozłożył się w glebie i był dostępny wiosną dla roślin. Szczególnie jest to ważne na glebach cięższych. W kainicie oprócz tlenu potasu znajdują się dużo innych domieszek tak zwanych soli towarzyszących. Odgrywają one także dużą rolę. Roślinie bowiem potrzeba oprócz zasadniczych składników (azotu, potasu i fosforu) także innych w mniejszych naturalnie ilościach. Te właśnie inne składniki są zawarte w kainicie.

Niektórzy doświadczeni rolnicy podają, że kainit wpływa na buraki cukrowe, ziemniaki i tytoń. Wpływ ten zaznacza się w trudności wydobycia cukru z buraków w cukrowni, w obniżeniu procentu srokbi w ziemniakach w wytwarzaniu nikotyny. — Nie wszystkie z tych zarzutów jest dokładnie stwierdzone. Prawdą jest, że kainit jest nawozem fizjologicznie kwaśnym. Zawiera bowiem kwas siarkowy i solny. Stąd przy częstszym użyciu może nastąpić zakwaszenie gleb. Dlatego też normalnie preparacja go się na sól wysoko-

procentową. Gospodarstwa, które mają nadto trudności z transportem powinny wziąć pod uwagę przy wyborze nawozu potasowego, także niedo- godność, wynikająca z niskiej procentowości kainitu. Tam bowiem, gdzie można by dać 100 kg. soli potasowej 40 procentowej trzeba wysiać 400 kg. kainitu.

Przyjawszy wszystko pod uwagę stwierdzić trzeba, że bezwzględnie lepszą jest sól potasowa wysokoprocentowa. Wtedy jednak, gdy takiej nie ma, można stosować kainit, z uwzględnieniem jednak potrzeb roślin. Nie możemy wysiewać kainitu pod rośliny, którym mógłby zaszkodzić. A więc: buraki cukrowe i pastewne, rzepak, pszenica, jęczmień, tytoń, chmiel, warzywa. Pod takie rośliny stanowczo zaleca się wysokoprocentową sól potasową. Jednak wolno użyć kainitu pod: żyto, owies, pastwiska, łąki, ewentualnie ziemniaki. Pamiętaj jednak trzeba o proporcji soli do kainitu, jak 4:1 (100 kg soli odpowiada 400 kg kainitu).

Ż. A. B.

## Gromady Sitowa i Ostrów domagają się przeprowadzenia melioracji

Tak gromadę Sitowa, jak i gromadę Ostrów w gminie Opoczno nawiedza każdej wiosny klęska wylewu. Przepływająca obok tych wsi rzeka Drzewiczka nie jest należycie uregulowana, bo naprzykład w gromadzie Ostrów wał ochronny wybudowany został na długości zaledwie 500 metrów.

Wylewy tej rzeczki powodują poważne straty, niszcząc nadrzeczne pola. Teren zalewany w samej tylko gromadzie Ostrów obejmuje powierzchnię 40 ha. Także łąki ciągnące się nad rzeką są bardzo często, a przynajmniej 2 razy do roku zale-

wane. Często te wylewy przyczyniają się do zaplaszczczenia łąk.

Jedną i drugą gromadę, zwracały się do Urzędu Melioracyjnego w Końskich, ale niestety nie otrzymały żadnej odpowiedzi. Podobnie i interwencja w Łodzi nie odniosła skutku.

Apelujemy więc do Urzędu Melioracyjnego, aby zainteresował się tymi wsiami, ponieważ w okresie, kiedy bojowym zadaniem jest akcja „H”, niszczenie każdego kawałka ziemi, z którego można by uzyskać paszę, jest niedopuszczalne.

## Wędrowka po województwie

SIERADZ

W dniu 31 marca br. od było się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu. Podjęto cały szereg uchwał między in. w sprawie budowy domów dla starców.

W końcowym punkcie obrad zabrał głos wice-przewodniczący Rady omawiając szeroko stosunek Rządu Ludowego do Kościoła. Rezolucja, solidaryzująca się z oświadczeniem Rządu, została przyjęta jednomyślnie. (ps.)

WIELUŃ

Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie, na sesji wyjazdowej w Wieluniu odpowiadała konfidentka Gestapo Jadwiga Frejusz. Działalność swoją rozpoczęła ona zaraz po wkroczeniu okupanta. Wiele ofiar ma na swym sumieniu wśród mieszkańców miasta Wielunia.

Konfidentkę znaną jako „Jadzia Frajusz” Sąd skazał na śmierć. (z.)

## W trosce o młode pokolenie

# Wzrasta liczba przedszkoli w woj. łódzkim

### Milionowe sumy na wychowanie robotniczych i chłopskich dzieci

Województwo łódzkie w pełni docenia rolę wychowania przedszkolnego. Władze wojewódzkie i powiatowe przykładają do spraw przedszkoli dużo troski i uwagi.

Podobne zrozumienie wykazują również rodzice. Pracujący robotnik i chłop widzą najbardziej oczywiście, ile zalet ma przedszkole, gdzie dziecko spędza czas mile, zdrowo i z pożytkiem dla swego fizycznego oraz umysłowego rozwoju. Dlatego też rodzice chętnie udzielają pomocy finansowej dla dzieła organizowania przedszkoli.

W roku szkolnym 1947-48 komitety rodzicielskie w województwie łódzkim rozporządzały ogromną sumą — 7.328.000. Samorządy wyasygnowały na ten cel 3,5 miliona, a organizacje społeczne

— około 5 milionów złotych. W województwie łódzkim istnieje potężny czynnik, który dysponuje największą siłą finansową. Jest nim przebiegający w omawianym okresie wyasygnował na przedszkola 25 i ćwierć miliona złotych. Państwo dołączyło do akcji niemal tyleż, co Komitety rodzicielskie — (7.156.109 zł), dając tym do wód swej troski o akcję wychowania przedszkolnego.

Te poważne kwoty sprawiły, że wyrosły przedszkola, niby grzyby po deszczu.

Z powiatów pierwsze miejsce zajmuje Wieluń z 37 przedszkolami, potem idą Sieradz (36), Piotrków (36), Kutno (35), Łask (28), Łęczyca (24), Brzeziny (23), Radomsko (21) itd. Razem woj. łódzkie posiada 432 przedszkola. Liczba przedszkoli

wiejskich zaczyna przekraczać ilość miejskich, co jest istotnym znakiem czasu.

Pod względem ilości przedszkoli województwo łódzkie stoi na szóstym miejscu w Polsce. Trzeba jednak na powieść dodać, że pod względem jakości przedszkoli okręg łódzki zdobył pierwsze miejsce. Taka jest opinia władz szkolnych i wszystkich czynników centralnych.

W dużej mierze stanowi to zasługę doświadczonych i niestrudzonej działaczki na terenie wychowania przedszkolnego, wizytatorki Kuratorium Łódzkiego Marii Dzedzickiej, kierującej tym działem wychowania umiejętnie i z oddaniem.

Troska Kuratorium idzie w wielu kierunkach: o lokale, metody, personel i o

zdrowie wychowanków.

Przedszkola mają w okręgu łódzkim 66 lokali własnych a 193 wynajęte. Reszta — to budynki szkolne, gminne, klasztorne i b. pałace, których zajmują przedszkola pokaźną liczbę 39.

Z 20 tysięcy dzieci, uczęszczających do przedszkoli, trzy czwarte korzysta z opieki higienistek a blisko połowa ze stałej opieki lekarskiej. We wszystkich przedszkolach dzieci są dożywiane przynajmniej raz dziennie a w niektórych, jak w fabrycznych, nawet kilkakrotnie.

Metody wychowawcze ściśle łączą się z poziomem kwalifikacji personelu. Na razie tego wykwalifikowanego personelu brak, bo na 683 przedszkolanki w okręgu, za ledwie 190 wychowawczyń ma pełne kwalifikacje, reszta zaś posiada częściowe kwalifikacje lub nie posiada ich zupełnie (91).

Aby tym brakiom zaradzić zorganizowano w Okręgu Szkolnym Łódzkim dwa Licea dla Wychowawczyń Przedszkoli: jedno w Łodzi przy ul. Roosevelta, a drugie w Tomaszowie Mazowieckim.

Na zakończenie należałoby poruszyć sprawę programu. W szkole właściwej na pierwszy plan wysuwa się program nauczania. W przedszkole — program wychowa-

nia. Okręg Łódzki stara się ten program ujednoczyć i podciągnąć pod ogólne założenia ideologiczne. Oto przykłady haseł w czterech powiatowych latach szkolnych: Kultura życia codziennego; Uspołecznienie dziecka; Szacunek dla pracy i poszanowanie cudzej własności — i Dziecko przyjacielem przyrody.

Patrząc na poczynania i wyniki pracy w dziedzinie wychowania przedszkolnego w naszym okręgu, możemy być pełni dumy i nadziei na przyszłość.

H. L.

## Kontraktacja z emniaków i rzepaku przebiega pomyślnie

Plan kontraktacji ziemniaków konsumcyjnych i przemysłowych woj. łódzkie wykonało w 110 proc. Pierwsze miejsce zajął powiat piotrkowski, który przekroczył plan w 30 proc., dalsze miejsca zajmują pow. sieradzki i łaski.

Również pomyślnie przebiega w woj. łódzkim kontraktacja rzepaku. Do chwili obecnej zrealizowano plan kontraktacji w 90 proc. Stały napływ nowych kontraktantów pozwala sądzić, że plan będzie wykonany w pierwszych dniach kwietnia bieżącego roku.

## Ośrodki maszynowe w Koneckim przygotowane do prac wiosennych

Na terenie powiatu koneckiego znajduje się 9 czynnych ośrodków maszynowych. Dzięki energicznej działalności powiatowego instruktora oraz wzmocnionej pracy obsługi ośrodków powiat konecki ze spokojem może w związku z nadejściem wiosny przystąpić do związanym z nią prac przy zasiewach.

35 siewników zbożowych, 2 siewniki nawozowe, 5 wialni, 2 triery oraz wiele plugów i bron przystępuje do akcji. Każda maszyna i narzędzie zostało sprawdzone i w wypadku stwierdzenia

uszkodzenia, naprawione.

Poza tym sporządzono plan pracy dla każdego ośrodka — dla każdej maszyny. Obliczono, że w sezonie wiosennym ma być obsiane 790 ha ziemi, a wialnie i triery oczywiście mają 430 p zboża siewnego. Powyższy plan przewiduje również akcje współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi ośrodkami. Walczące o pierwsze miejsce ośrodki muszą się wykazać najracjonalniejszym sposobem pracy oraz jej terminowym wykonaniem.

W przygotowaniu znajduje się również plan pracy 6 traktorów z całym zestawem maszynowym, które w najbliższych dniach zostaną dostarczone do poszczególnych ośrodków. W związku z tym nowym nabylkiem każdy z ośrodków wytypował dwóch młodych ludzi, którzy wysłani zostali na kurs traktorzystów w celu przeszkolenia.

Oplaty za udzielane usługi pobierane będą według cennika urzędowego.

Patrząc na te przygotowania i odczytując plany można już z pewnością powiedzieć, że przewidziany plan zasiewów w skali powiatowej zostanie w 100 procentach wykonany, a nawet przekroczony. (Js)

WYTWÓRNIA WYROBÓW Z BLACY I DĘTU

W Z. RYLSCY

i J. SKIBIŃSKI

Częstochowa,

ul. Sobieskiego Nr. 34

Telefony: 12-54, 12-55

## Młodzież powiatu łódzkiego bierze udział w odbudowie kraju

W Zgierzu odbył się pierwszy Wiosenny Apel Powszechny Organizacji „Służba Polsce”. W apelu brali udział przedstawiciele powiatowych hufców „SP”. Młodzież przemaszewowała ulicami miasta udając się na centralną akademię, która odbyła się w sali Związku Zawodowego Włókniarzy. Po zagajeniu zebrała przewodniczący kół, Chorażak udziela głosu wiceprezydentowi miasta ob. Stasińskiego, który wita zebranych i życzy pomyślnych obrad.

W dalszym ciągu zabierają głos: przedstawiciel Wojska Polskiego, przedstawiciel PZPR, przedstawiciel SL oraz ZMP. Mówcy podkreślają, że młodzież polska daje wielki wkład w budowę socja-

listycznego kraju.

Następnie przedstawiciel Wojewódzkiej Komendy „SP” por. Augustyniak wygłasza referat, w którym charakteryzuje obecną sytuację polityczną oraz podkreśla udział młodzieży w odbudowie zniszczonego kraju.

Referat sprawozdawczy wygłasza Komendant Powiatowy „SP”. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że powiat łódzki dał w ciągu ubiegłego roku 6.420 junako-dni, które poświęcono na zalesianie nieużytków, budowę boisk sportowych, odśnieżenie itp.

Jednocześnie mówca wskazuje na zadania młodzieży w roku bieżącym. Do najistotniejszych należą: zwiększanie aktywności, pogłębienie i za-

ciężnienie współpracy ZMP, ożbudzenie ruchu współzawodnictwa itp. „Młodzież SP-owska — mówi komendant — plan roczny wykona do końca października rb.”.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której junacy poruszają wszystkie zagadnienia życia współczesnego oraz przyrzekają pracować z większym jeszcze, niż dotychczas zapałem. Na zakończenie dyskusji por. Augustyniak pod-

sumowuje wypowiedzi, stwierdzając, że dowodzą one wyrobienia społecznego dzisiejszej młodzieży.

Po zamknięciu dyskusji odbyło się wręczenie sprzętu świetlicowego wyróżniającym się hufcem.

W ten sposób zamknięta została część oficjalna apelu.

Junacy udali się na obiad, po którym nastąpiła część artystyczna. (B)

## Sprężysta akcja Straży Pożarnej uchroniła całą wieś przed spaleniem

Ochotnicza Straż Pożarna w Głownie została zaalarmowana do pożaru, który wybuchł w gminie Domanewice, wieś Sapy. Palilo się za budowanie mieszkalne ob. Zdziarskiego Józefa. Przy mocnym wietrze ogień przeniósł się z zabudowania mieszkalnego na inne obiekty tak że po przyjeździe straży, pożarem było objęte 10 budynków. Zagrożona była cała wieś. Tylko dzięki sprężystej akcji straży

pożarnej pożar zdolano zlikwidować. Straty są jednak poważne, spaliły się 2 zabudowania mieszkalne, 6 stodoł i 2 wozownie.

W akcji obronnej brały również udział OSP Łowicz Sapy, Strzebieżew, Wola Zbrożkowa Skaratkę Krępa, Domanewice, Rogóźno Chruslin, Lisiewce, Stroniewice oraz mieszkańcy wioski z wójtem na czele. Przyczyną pożaru nie ustalono. (Km)

## OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Palinceusz Marian Łódź Warszawska 21. 1728-G

ZGUBIONO legitymację ubezpieczalni na nazwisko Kaczmarek Aniela. 1743-G

ZGUBIONO kartę RKU — Bytom Krzeszewski Stanisław Łódź, Stalina 14. 1748

ZGUBIONO kartę RKU — Skierzniewice Łaski Stanisław, Łódź Zygierska 70. 1744-G

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni Maciejewska Janina Nowotki 35. 1757-G

ZGUBIONO legitymację fabryczną tramwajową szarą, palcówkę h. PPS. Zw. Zaw. Jacewicz Anna. 900-G

ZGUBIONO legitymację PPS do dowodu osobisty Krzeszewski Jan, Łódź Abramowskiego 42. 1723-G

ZGUBIONO legitymację Zw Zaw. Hejmowicz Franciszek Limanowskiego 37. 1756-G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną handlową, licencję, koncesję, Murawska Maria, Bodzanów, pow. łódzki. 1747

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Struzik Edward Łódź, Strzelców Kaniowskich 34a. 1750-G

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Porwański Józef Wieś Brzustów. 1750-G

ZGUBIONO kartę RKU — Skierzniewice Zeller Jan, Budziszewice pow. Rawa Mazowiecka. 1747

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Gosa Władysław, Łódź Stalina 10. 1727-G

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Buhel Stanisław Wieś Brzustów. 1751-G

SKRADZIONO kartę RKU — Łódź miasto Krajeński Stanisław, Prokocimowa 19. 1746

ZGUBIONO książeczkę wojskową zaświadczenia na 10 medali i 2 krzyże na nazwisko Witkowski Jan Południowa 27 m. 18. 1732-G

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Buhel Władysław wieś Brzustów. 1753-G

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Krajeński Stanisław, Prokocimowa 19. 1746

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź Lepczyński Czelaw Kamienna 17. 1730-G

ZGUBIONO kartę RKU — Końskie Komar Jan wieś Brzustów. 1754-G

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Topolski Mieczysław Łęczycka 4 m. 3. 1587-G

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Józwiak Marian, Mochnackiego 32. 1745-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację społeczną Szustakiewicz Marian. 1717-G

ZGUBIONO legitymację tramwajową za kwiecień Zander Sawa Złota 24. 1742-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację tramwajową emerytalną, Pogodzińska Otylia, Ksieży Młyn 12. 1704

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację tramwajową emerytalną, Pogodzińska Otylia, Ksieży Młyn 12. 1704

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU — Łódź miasto, świadectwo szkolne. Chęciński Stanisław. 1749

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

ZGUBIONO legitymację stają PPS Nr. 656724-6724, Chmielińska Franciszka. 1741-G

## Powiat łaski dostarcza coraz więcej żywności na spedy

Rolnicy powiatu łaskiego nabrali przekonania do nowych form skupu żywności. I tak naprzykład w jednym z ostatnich dni zakupiono 115 sztuk żywności, podczas gdy na początku marca zaledwie 58. Liczby te mówią same za siebie.

Na szczególne wyróżnienie w skupie zasługują Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej w Ruścu, Widawie, Sędziejewicach i Baluszu. Spółdziel-

nia w Ruścu zakupiła w ciągu jednego tylko dnia ub. tygodnia 99 sztuk: w tym świń rzeźnych 56, przeznaczonych na bekony 25, krów 6, cieląt 10, barany 2.

Podziału na świnię „rzeźne” i „bekony” dokonują specjalni klasyfikatory, którzy uczestniczą w każdym spędzie. Daje to gwarancję umiętego oszacowania jakości nabywanej sztuki. (b)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 3

poszukują:

1) 2-ch pracowników o poważnych kwalifikacjach z dziedziny znajomości przemysłu włókienniczego do opracowywania wskaźników rozwoju Zakładu Pracy.

2) Pracownika do Referatu Ubezpieczeniowego. Oferty z dokładnymi życiorysami kierować do Wydziału Personalnego

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH

»OGNIWO«

S. ŚWIĘCZKOWSKI

Częstochowa, ul. Targowa 24. Tel. 21-95

poleca:

osie rowerowe,

spiracje rowerowe do spodni

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI

ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramaturga hiszpańskiego Lope de Vega pt. „Pies ogrodnika”.

TEATR „MELODRAM”
M. Traugotta 18 (Gmach OKZZ)
Dziś o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Peirier”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243
Dziś i codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI”

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś, próba generalna. W sobotę 9 kwietnia premiera interesującej sztuki amerykańskiego autora Ogdena Stewarta „Gwiazda Stevena”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
w Łodzi ul. 11-go Listopada 21
Codziennie o godz. 19.15 a w niedzielę i święta o godz. 16-17 i 19.15

TEATR „OSA”
Traugotta 1 tel. 272-70
O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wiehlera p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymszą.

CYRK NR. 2
codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedzielę 3 przedstawienia.
Wielkie widowisko atrakcji.

TEATR „OSA”
Traugotta 1 tel. 272-70

O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wiehlera p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymszą.

CYRK NR. 2
codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedzielę 3 przedstawienia.
Wielkie widowisko atrakcji.



ADRIA — „Paganini”

BALTYK — „Rzym Miasto Otwarte”

BAJKA — „Zuch i Dziewczyna”

GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 14 „Radziecka Ukraina”

HEL — (dla młodzieży) „Znak Zorro”

MUZA — „Kleska Szpiega”

POLONIA — „Czwarty peryskop”

PRZEDWIOSNIE — „Dziubars”

ROBOTNIK — „Dziewięć z północy”

ROMA — „Casablanca”

RECORD — dla młod. „Zwycięcy Stepów”, dla dorosłych „Noc w Casablance”

STYLOWY — 1-zy seans dla młodzieży „Byskawica” dla doros. „Belita Tańczy”

ŚWIT — „Aleksander Newski”

TECZA — „Jęj Pierwszy Bal”

TATRY — „Jasna Droga”

WIŚLA — „Czwarty peryskop”

WŁOKNIARZ — „Rzym Miasto Otwarte”

WOLNOŚĆ — „Jęj pierwszy Bal”

ZACHĘTA — „Eksperyment D-ra Ehrlicha”

SPORT SPORT SPORT

Dzisiaj cała sportowa Łódź podziwiać będzie pływaków węgierskich



Dziś na basenie YMCA o godz. 19-tej zostanie rozegrany międzynarodowy mecz pływacki między reprezentacją milicji węgierskiej, a K. S. Związkowców—Zryw.

Z przeprowadzonej rozmowy z kierownikiem ekipy Węgrów dowiadujemy się, że wszyscy zawodnicy, którzy przyjechali do Polski, należą do drugiej klasy. Dla orientacji Czytelników podajemy, że minima drugiej klasy pływactwa węgierskiego są nieco wyższe od... klasy mistrzowskiej w Polsce.

W Warszawie przeciwnikiem Węgrów była reprezentacja Stolicy, wzmocniona kilkoma zawodnikami z Krakowa. Łodzianie, którzy tak dobrze spisali się na mistrzostwach Polski, powinni w zawodach dzisiejszych potwierdzić przed własną publicznością, swoją formę.

Przed wyścigiem P-W KOLARZE NASI

otrzymali już nowe rowery „Bałtyk”

W Ustroniu odbyło się uroczyste wręczenie przez przewodników pracy i radę zakładową Państwowej Fabryki Rowerów w Wirku, nowych rowerów wyścigowych polskiej produkcji, uczestnikom obozu kondycyjnego, przed II międzynarodowym wyścigiem P-W—Warszawa.

W uroczystym akcie wręczenia nowych rowerów wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz i partii oraz goście z Warszawy i Katowic.

Co usłyszymy przez radio

- 12.45 Audycja dla wsi 13.00 (L) „O uprawie lębnu pastewnego na ziarno” 13.10 PRZERWA 14.30 (L) Muzyka obiadowa 14.50 (L) Z łódzkiej prasy 15.00 (L) Utwory Antoniego Dworzaka 15.20 (L) Felieton A. Ważyka pt. „Zięć pana Peirier” w Teatrze „Melodram” w Łodzi 15.30 „Spiewamy piosenki” 15.50 Muzyka popul. 16.00 DZIENNIK POPOŁUDN. 16.15 „Archiwum ludzi odzyskanych” 16.35 „Powstanie życia” 16.45 Audycja poświęcona twórczości Maurycjusza RAVELA 17.30 Poradnik językowy 17.45 Drugi dziennik popołudn. 18.00 „Dla każdego coś miłego” 19.00 Felieton literacki 19.15 Franciszek SCHUBERT 19.40 „Wszelchnica Radiowa” 20.00 DZIENNIK WIECZORNY 20.45 Muzyka z płyt 21.15 Audycja słowno-muzyczna 22.00 III-cia część referatu prof. dr. J. Dembowskiego 22.30 Muzyka lekka 22.45 (L) Koncert żywych 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka taneczna 23.50 Program na dzień następn. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Nasz Czyn 1 Majowy...

Zbliża się 1 Maja. Ze wszystkich niemal zakładów pracy napływają mel dunki załóg robotniczych o ich zobowiązaniach przedwiosnowych, które z każdym dniem stają się coraz bardziej spontaniczne.

Uwaga, motorzyści »GWARDII«

Zarząd Sekcji Motorowej Z.S. „Gwardia” zawiadamia członków, że w piątek dnia 8.IV 1949 r. w siedzibie klubu Dom Kultury Milicjan... o godzinie 18-iej odbędzie się zebranie, na które winni stawić się wszyscy członkowie, obowiązkowo z motorami.

55 najlepszych pięściarzy łódzkich



Okregu Łódzkiego dla seniorów. Niewątpliwie poziom ich będzie dobry, walki interesujące. Nie obejdzie się również bez niespodzianek. Półfinały naznaczone na piątek a już w sobotę będziemy mieli mistrzów Okregu. Zgłoszonych zostało ogółem 55 bokserów.

- z „Bawelny”: Kowalski, Irngang, Przepiarkowski, Ratyński, Stefaniak, Urzędowicz. z „Concordii” — Piotrków: Borowski, Maciejczyk, Pietrusiewicz, Adamus, Tomicki, Masiarek. ze Związkowca — Zryw: Stasiak, Czarnecki, Polus, Rogalski, Krawczyk, Kijewski, Wojnowski, Niewadził, Nowak, Waprzko i Rozpara. z Metalowca: Bednarek, Kłodziejski, Okrasz, Plaszczyk i Kowalski Bolesław. z Naprzodu (Ruda Pabianicka): Wolański, Palusiak, Howański i Dębski.

Rozkład treningów piłkarzy ŁKS Włókniarz

- Poniedziałek — godz. 20.30 do 22 — kobiety. Wtorek — godz. 20.30 do 22 — mężczyźni, seniorzy. Środa — godz. 17.30 do 19 — mężczyźni, juniorzy. Obecność zawodników — obowiązkowa.

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej komunikuje...

- 1) skonstytuowania się Komitetu, 2) nakreślenia rocznego planu pracy kulturalno - oświatowej, 3) omówienia szczegółów odczytu dla łódzkich sportowców w dniu 12 kwietnia rb. na temat Kongresu Pokoju. Obecność obowiązkowa.

Uwaga Motocykliści „Ogniw”!

Wszyscy motocykliści z byłych klubów ZKS Tramwajarzy i SM Energetyka proszeni są o przybycie w czwartek, dn. 7. IV, 49 r., o godz. 19.30 — lokal 11-go Listopada 30. Stawiennictwo obowiązkowe z racji podziału mandatów i rozpoczęcia sezonu motocyklowego.

Teodor Dreiser 87 Tragedia Amerykańska

Tylko dlatego, że nie miał innej drogi do wyboru, pozwolił jej przyjechać do Utica, gdzie mieli się spotkać. Było to szóstego lipca, ściśle na dwa dni przed jej śmiercią. Nie wolno jej było przyjechać wcześniej. Nie! Od piątego czerwca do szóstego lipca pozwolił jej się martwić na tej samotnej farmie, gdzie sasiadki schodziły się pomagać jej przy szyciu sukien, których jednak ona nigdy nie nazwała swą ślubną wyprawą.

wcale nie zmyślał sobie, żeby ktoś się dowiedział, jak on traktuje swą kochankę. Naturalnie! Wtedy to, w jego przebiegłej głowie zaczął się rysować plan, w jaki sposób można będzie uniknąć gróźb i zamknąć usta Robercie na zawsze. Tu Mason przedstawił wykonaną specjalnie w tym celu mapę Adirondacksu, na której czerwonym atramentem zaznaczone były ruchy Clyda przed i po jej śmierci aż do chwili jego aresztowania na Bear Lake. Tymczasem sędziom, jaki to plan Clyde wypracował, jak zataił swe nazwisko, zmieniając je dwukrotnie, powiedział o dwóch kapeluszach, przypomniał, że w pociągu, idącym z Fonda do Utica i dalej do Grass Lake, Clyde nie jechał w jednym wagonie z Robertą.

dzieńcie ciągnie cierpiącą narzeczoną z miejsca na miejsce, aby znaleźć dostatecznie opustoszałe miejsce, gdzie mógłby bezpiecznie dla siebie utopić dziewczynę? I to istotę, która za cztery miesiące miała zostać matką! Przecież w tym czasie tam zaraz ją wsadził do łódki, a w gospodarstwie podpisał się znów fałszywym nazwiskiem jako Clifford Golden z żoną. Biedne stworzenie było pewne, że jest to ich krótka, miła wycieczka przed ślubem, jako że jej opowiadał, iż ślubem przypieczętuje i uświęci ich związek. Przypieczętuje i uświęci! Tak! zamykająca się nad nią woda była tą pleczęcią, a uświęcenie odbyło się nie przy ślubnym ołtarzu! Szła za nim pełna ufności ku swobodzie, ku małżeństwu, ku moralnie i materialnie lepszej przyszłości, a została pogrzebana w czarnej toni jeziora...